

Znalezione w internecie.

Niech ten tekst posłuży za komentarz do zdjęć poniżej.

Serdecznie witam i składam wyrazy szacunku mojemu kapitanowi panu Stanisławowi Fidelisowi. Pamięć pan ma jak widzę bardzo dobrą, skoro pamięta pan wypadek z moim złamanym nosem. Nos jest OK . Drogi mój panie kapitanie jakże mógłbym inaczej wspominać prace na naszym Koziołku pod pana dowództwem. Był pan dobrym fachowcem i przede wszystkim dobrym i obiektywnym człowiekiem. Jako młodego sternika nauczył mnie pan wiele . Z perspektywy lat śmię twierdzić, że pan nauczył mnie więcej niż zawodowcy podczas praktyk na statkach szkolnych. Pamiętam pana jako doskonałego kapitana, dobrego człowieka. Cała nasza załoga była w porządku-bo takiego miała dowódcę. Przypomina mi sie sytuacja gdzie prawie doszło do tragedii z mojego braku umiejętności czy przewidywania pod mostem w Grudziądzu i tylko dzięki szybkiej pana reakcji nie zniosło nas na przęsło, a mimo to zachował sie pan w stosunku do mnie jak prawdziwy kapitan i kulturalny facet. To się pamięta. Pamiętam także pana córkę/obecnie dorosłą pani/,którą czasami pan zabierał w rejs, a którą także serdecznie pozdrawiam. Drogi panie kapitanie, panie Stanisławie-miło jest po tylu latach dobrze kogoś wspominać-to przyjemne uczucie. Życzę panu wszelkiej pomyślności i dużo, dużo zdrowia. Serdecznie pozdrawiam pana rodzinę. -----Mam prośbę, gdyby Pan miał zamiary na Janka Kamińskiego/ mechanik, z którym także pływałem na Zubrze w załodze pana Misiaka/ to bardzo proszę o informacje o jego adresie na tut. stronie. Serdecznie pozdrawiam i łączę wyrazu szacunku.

K. Domagała 26.02.2007



Wisła błękitna, szara Wisła. Najmilsza mi jest i najbliższa... Kto poznał raz gorycze i uroki Wisły, ten już na ślepo pójdzie za nią do końca...

STANISŁAW FIDELIS.


WISŁA

O człowieku, który jest zawsze wierny rzece.

Kapitan Stanisław Fidelis.



Rok 1962. Płock i Wisła, na nabrzeżu widać jeszcze stary dworzec wodny.



Nieśmiały, czy zaczytany? Nawet nie spojrzął w obiektyw. Grzywka po tylu latach taka sama. Na biurku kałamarz – kto dziś pamięta?

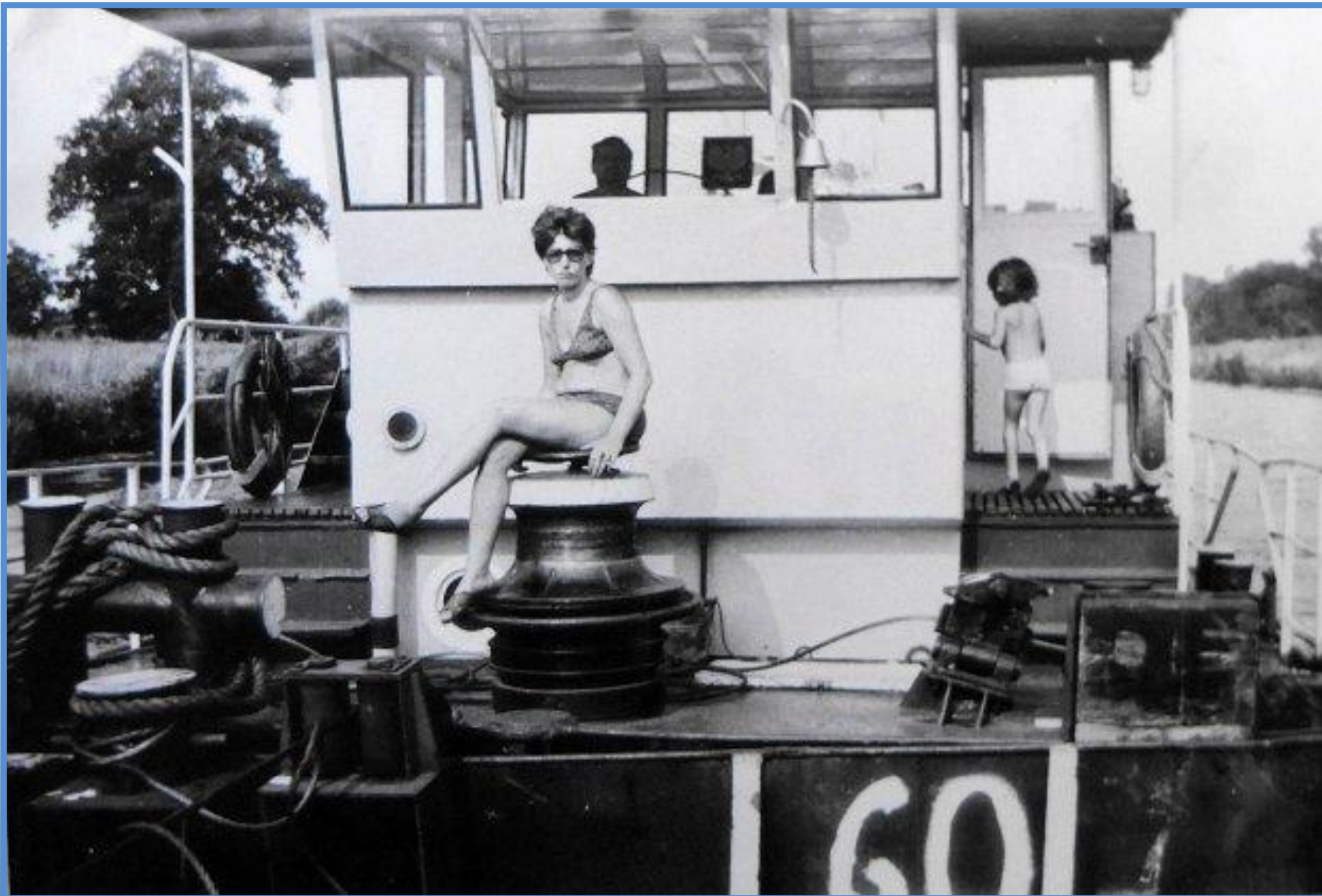
Rok 1953, Stanisław Fidelis - pierwszy w ławce - w swojej podstawówce w Czerwińsku



1976 rok i taka piękna dziewczyna. Mają
oko ci marynarze 😊

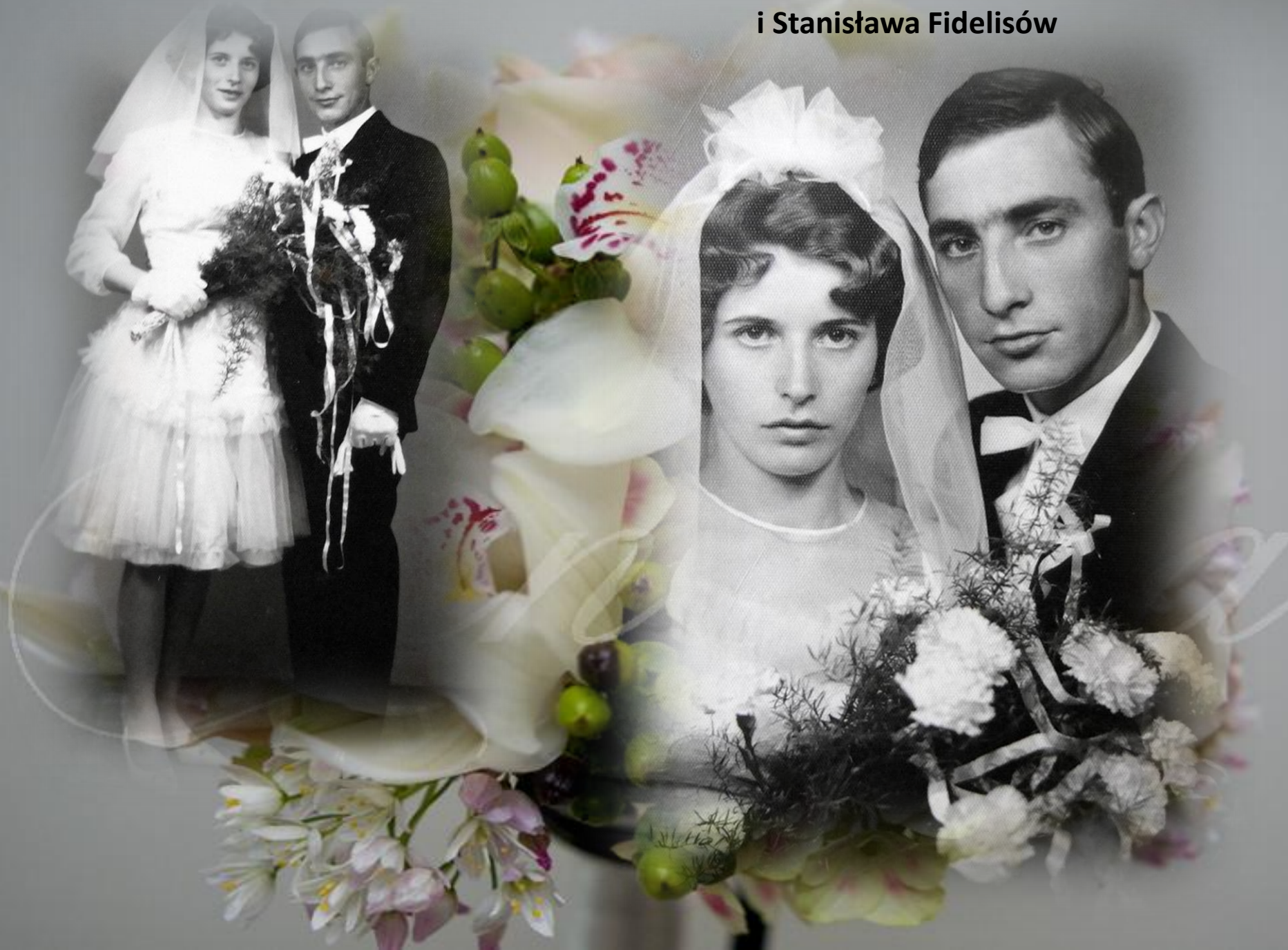


Rok 1966, zima. Sternik Stanisław
Fidelis odpoczywa na wczasach
zdrowotnych w Świeradowie Zdroju



Rok. 1976, Kanał Gliwicki. Opala się piękna dziewczyna... ciekawie kto komu zawrócił w głowie? ... jeżeli chcecie znać Jej imię – dzwońcie do kapitana ☺

Rok 1965. Zdjęcie ślubne Krystyny
i Stanisława Fidelisów

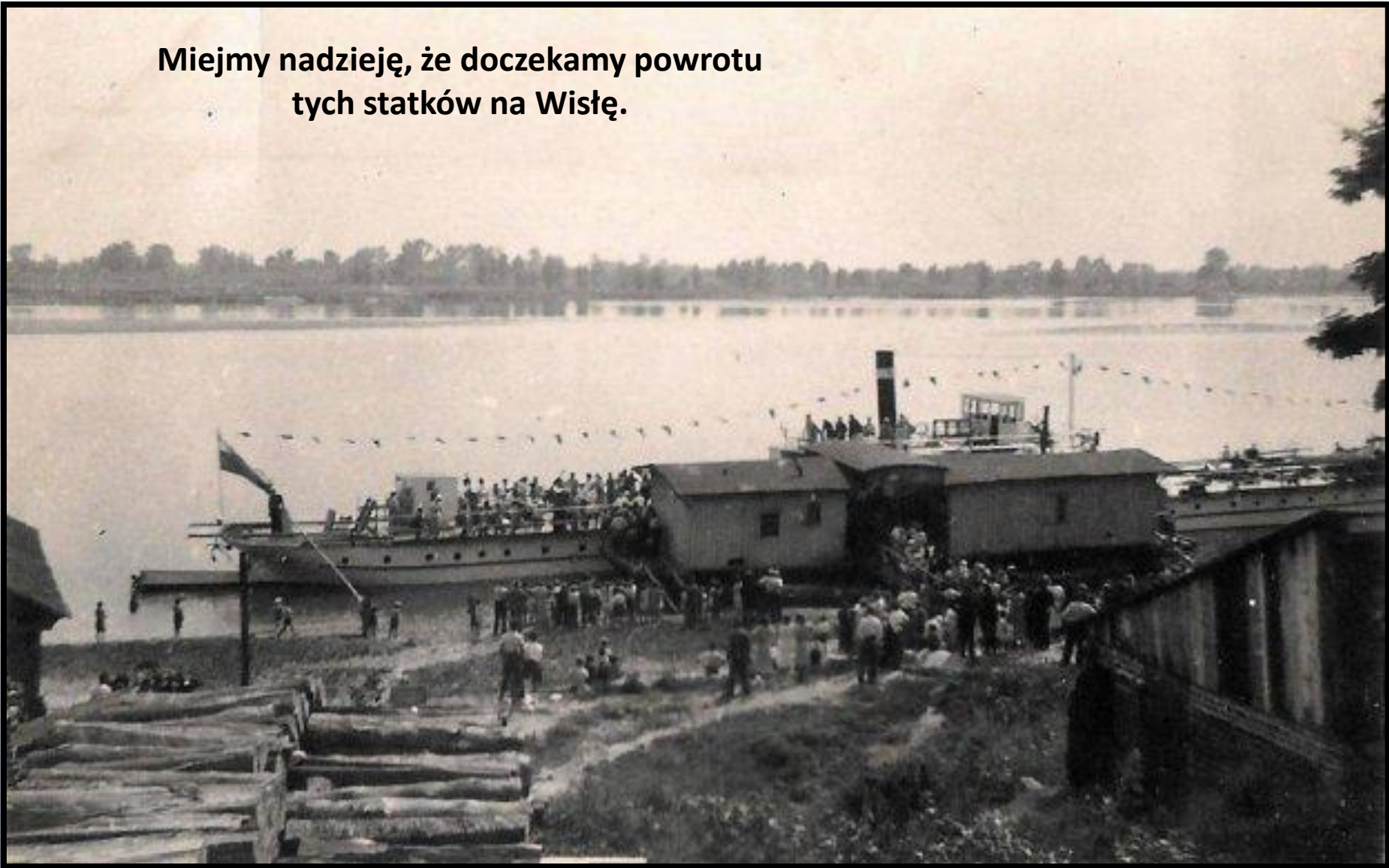


Wkład kpt. Fidelisa w rozwój polskiej motoryzacji.



Rok 1977. Pchacz Żubr W-09, dowodzony przez kapitana Fidelisa. Przewoził samochody z fabryki FSO na Żeraniu do Bydgoszczy, Gdańska, Szczecina, a także do Płocka.

**Miejmy nadzieję, że doczekamy powrotu
tych statków na Wisłę.**



Lata 40. Czervińsk nad Wisłą

**Pan żył w bajkowym świecie,
panie kapitanie 😊**



Rok 1962. Statek pasażerski Jarosław Dąbrowski odchodzi kursem z Warszawy do Włocławka, po drodze zatrzymuje się także w Płocku. Młodszym marynarzem jest Stanisław Fidelis



Obsługa pogłębiarki "Wisła", która udrożniała rzekę po powodzi w roku 1982. Była to największa pogłębiarka na Wiśle, produkcji radzieckiej. Pierwszy od lewej Stanisław Fidelis



Kute imadło prod. ZSRR. ...co w dłoni ma kapitan?... wygląda jak różdżka – może tak wtedy znajdowali miejsca gdzie należało pogłębić Wisłę?



Pogłębiarka "Wisła", która usypała wał przeciwpowodziowy od stoczni w Płocku do Popłacina.




Pchacz "Koziorożec W-02" obsługuje pogłębiarkę "Wisła,, Płock, 1982r.



Lata 80. Praca na pchaczu "Koziorożec" W02.

Kapitan Stanisław Fidelis





To powinno być ocenzurowane.
Ciekawe?... Co się wtedy piło 😊

Popłyniemy zygzakiem 😊.

To chyba cały antałek
z napojem?

Rok 1967. Pchacz Żubr 14 w drodze z Gdańska do Płocka, wiezie beczki z lepikiem.
Kapitanem jest Leon Ciesielski z Czerwińska



Ten marynarz już
odpłynął... 😊



Stanisław Fidelis - zawsze wierny Wiśle



**50 rocznica ślubu państwa
Fidelisów**

Zawsze miał „oko” do
ładnych dziewczyn 😊.





**Kapitan Stanisław
Fidelis.**

**Konradmiral Marian
Ambroziak**

Wrzesień 2014 rok.